

ks. mgr lic. Franciszek Wielgut SCJ

SENS LUDZKIEGO CIERPIENIA I MĘKI PAŃSKIEJ W ŚWIELE BIBLII

Cierpienie jest fenomenem ludzkiego doświadczenia. Jest częścią ludzkiego życia. Częścią nieuniknioną i można nawet zaryzykować stwierdzenie, że częścią konieczną. W każdym społeczeństwie, w każdej epoce, w każdej religii i niemal w każdej dziedzinie życia podejmowano i nadal podejmuje się próby opisanego cierpienia i nadania mu sensu. Oprócz akceptowania cierpienia jako nieodłącznej części ludzkiej kondycji, nieustannie próbowano odpowiedzieć na naturalne ludzkie pytanie: dlaczego ludzie cierpią? Jaki jest cel cierpienia? W kręgach teologicznych cierpienie zostało również rozciągnięte na Boga w koncepcji „cierpienia Boga”. W tym rozumieniu Bóg cierpi solidarnie z ludźmi¹.

Kwestia cierpienia zawsze była w centrum ludzkiej myśli, ponieważ człowiek zawsze próbował odnaleźć lub nadać sens cierpieniu. Temat ten był podejmowany na różne sposoby i z różnych powodów. Współczesne dyskusje na temat cierpienia można pogrupować w trzy kategorie: wysiłki na rzecz opisanego, czym jest cierpienie, próby skategoryzowania różnych typów cierpienia oraz próby nakreślenia i opisanego różnych „lekarstw” na cierpienie. Dyskusje te nadal toczą się z perspektywy różnych dyscyplin. Mimo to trudno jest uchwycić pojęcie cierpienia w zwięzłą i powszechną definicję. Każda bowiem dyscyplina zdaje się definiować ją z własnej perspektywy.

Pismo Święte również nie daje systematycznego ujęcia problemu cierpienia. Jednak poczynając od trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju

¹ Por. J. Szwarczyński, *Wcielenie zaprzeczeniem Bożego cierpienia?*, „Teologia w Polsce” 1(5) (2011), s. 102-104.

problem ten rozproszony jest po całym Starym i Nowym Testamencie. Podejmują go pojedyncze wersety, rozdziały, a nawet całe księgi. Mają one charakter z jednej strony świadectw, różnego rodzaju prób interpretacji i zrozumienia natury, źródła lub przyczyn cierpienia, i z drugiej strony, są po prostu formą skargi, lamentacji lub postawy *carpe diem*, jako część procesu zmagania się z cierpieniem i wyjaśniania go². Spróbujemy prześledzić, jak zagadnienie cierpienia było traktowane na kartach Starego i Nowego Testamentu, jakie słownictwo służyło autorom natchnionym do opisywania tej trudnej rzeczywistości, by ostatecznie przyjrzeć się, jakie znaczenie i charakter w świetle Bożego Objawienia otrzymało cierpienie i męka Jezusa Chrystusa oraz cierpienia Jego uczniów.

Cierpienie w Starym Testamencie

Stary Testament używa wielu terminów i wyrażen na opisanie zjawiska cierpienia. Należą do nich czasowniki: *nasa* (nosić, znosić), *sawal* (nieść, dźwigać), *anah* (cierpieć, być uciskany) i wyrazy mu pokrewne (por. Ps 107,17; 116,10; 119,67; Iz 53,4), *jagah* (zasmucać, nękać) i jemu pokrewne (por. Hi 19,2; Lm 1,12); rzeczowniki: *ecew* (ból, cierpienie, męka) i jemu pokrewne (por. Rdz 3,16.17), *amal* (trud, praca, udręka, utrapienie) i jemu pokrewne (por. Koh 1,3; 2,18; 5,17; Hi 3,10; 4,8), *cheew* i jemu pokrewne (por. Wj 3,7; Hi 2,13; Koh 1,18; Ps 32,10; Iz 53,3.4), *kaas* (smutek, zmartwienie, utrapienie, obraza) i jemu pokrewne, *ra* (zło, nieszczęście, nieprawość, por. Hi 2,10), *car* (ucisk, uciężenie, utrapienie, strach) i jemu pokrewne oraz wiele innych. Zasadniczo powyższe słowa i wyrażenia można podzielić na dwie grupy: te, które wyrażają ideę noszenia, dźwigania, wytrzymywania, takie jak *nasa* i *sawal*, oraz te, które wyrażają ideę bólu, znoju, smutku lub nieszczęścia. Wydaje się, że ta ostatnia jest liczniejsza³.

² Por. A. B. Geyser-Fouchè, T. M. Munengwa, *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologiese Studies / Theological Studies” 4(75) (2019), s. 2.

³ Por. S. Jankowski, *Zbawczy charakter cierpienia w świetle tekstów biblijnych*, „Ateneum Kapłańskie” 2-3 (555-556)(93) (2001), s. 208.

Cierpienie w Starym Testamencie jest zatem rozumiane głównie jako ból, smutek, utrapienie i udręka. Ta udręka czy ból emanuje z różnych i licznych doświadczeń, takich jak choroba, utrata (bliskich, majątku, ziemi), poczucie winy i frustracja z powodu niedoświadczania obecności Boga. Ból lub nieszczęście może być zarówno bólem fizycznym jak i bólem emocjonalnym. Ból fizyczny obejmuje ból spowodowany porodem, jak w przypadku Ewy (por. Rdz 3,16)⁴, lub pracą fizyczną, jak w przypadku Adama czy Izraelitów będących niewolnikami w Egipcie (por. Rdz 3,17; Wj 3,7). Obejmuje również ból spowodowany chorobą (por. Hi) oraz skutki wojny i głodu. Ból psychiczny lub emocjonalny występuje na skutek utraty bliskich, jak w przypadku Jakuba (por. Rdz 37,33-35), Dawida (por. 2 Sm 12,15-19; 19,1n.) czy Hioba (por. Hi 1,20-22) oraz na skutek utraty ziemi i niepodległości, czyli z powodu wygnania i niewoli (por. Ps 137 i Księga Lamentacji)⁵.

Co więcej, chociaż w Starym Testamencie nie ma systematycznego ujęcia cierpienia, to jest ono opisywane w różnych aspektach. Istnieje kwestia pochodzenia lub źródła cierpienia. Kwestię tę rozpatruje się z dwóch perspektyw: (1) że cierpienie jest nieodłączną częścią natury stworzenia i (2) że cierpienie jest wynikiem przekroczenia prawa Bożego lub porządku moralnego ustanowionego przez Boga, czyli skutkiem grzechu⁶.

Zgodnie z pierwszą perspektywą, która nie jest tak dominująca jak druga, ludzkie cierpienie jest uważane za nieodłączną część bycia człowiekiem (por. Rdz 2-3; Koh 1,12-18; Hi 7,1-3). Rzeczywiście, według autora Księgi Koheleta można to dowiedzieć z samego faktu

⁴ Więcej na temat tego aspektu cierpienia w życiu Maryi i jego znaczenia teologicznego znaleźć można w: M. Rosik, *Cierpienie Maryi w Nowym Testamencie*, „Salvatoris Mater” 2(6) (2004), s. 11-22.

⁵ Por. A. B. Geyser-Fouché, T. M. Munengwa, *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologies Studies / Theological Studies” 4(75) (2019), s. 2-3.

⁶ Por. tamże, s. 3.

stworzenia: „To, co krzywe, nie da się wyprostować, a czego nie ma, tego nie można liczyć” (Koh 1,15); „przypatrzyć się dziełu Bożemu! Bo któż naprostować może to, co On skrzywił?” (Koh 7,13). Można to rozumieć, że wszystko już tak zostało z góry urządzone i ustanowione, że wad ludzkiej natury nie da się naprawić z pomocą ludzkiej wiedzy lub mądrości (por. Koh 8,17). Na początku Bóg uznał swoje dzieło stworzenia za dobre (Rdz 1), ale niekoniecznie doskonałe (por. Rz 8,18-21). Tylko Bóg jest doskonały. Historia Adama i Ewy próbuje jednocześnie to wyjaśnić, a także oczyścić Boga z zarzutów. Podczas gdy Bóg stworzył wszystko ze swojej dobrej woli i wielko-duszości i uznał to za bardzo dobre (por. Rdz 1,31), cierpienie, które przypadło ludziom w udziale, nie było zamierzone przez Boga, ale stało się konsekwencją nieposłuszeństwa pierwszych ludzi, zgodnie z treścią trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju (por. Mdr 2,23-24). Skutki tego nieposłuszeństwa zostały wpisane w samą naturę bycia człowiekiem (por. Rdz 3,16-17). Według relacji Starego Testamentu zakłóciły one również pokojowe współistnienie i relacje między poszczególnymi stworzeniami. Podczas gdy w Rdz 1,29-31 ludzie i zwierzęta jako pożywienie otrzymali owoce i rośliny, już po potopie za czasów Noego (por. Rdz 9,1-7) wolno im było zabijać i jeść mięso zwierzęce. Prorocy przewidują jednak czas odnowy, czas nowego początku, w którym przywrócone zostaną pokojowe współistnienie i serdeczne stosunki między różnymi stworzeniami (por. Iz 11,6-9). Wtedy nie będzie wojny (por. Iz 2,2-4; Mi 4,1-4), wszyscy, od najmniejszego do największego, poznają Boga (por. Jr 31,31-34). W międzyczasie jednak cierpienie należy traktować jako część natury. Ludzie, również jako coś naturalnego, muszą po prostu to zaakceptować i szukać sposobów, jak sobie z tym dawać radę (por. Koh 7,13-15). Według Koheleta trzeba nauczyć się cieszyć i doceniać każdą chwilę, bo takie jest życie dane przez Boga i taki jest los ludzkości (por. Koh 5,17-19)⁷.

⁷ Por. tamże, s. 3.

Psalmy lamentacyjne, które ukazują psalmistę przytłoczonego wszelkimi możliwymi do wyobrażenia uciskami (np. Ps 22), wskazują na to, że problem cierpienia rozpatrywany był zarówno w kategorii problemu własnego cierpienia indywidualnego jak i w kontekście cierpienia w ogółności, jako stanu właściwego naturze ludzkiej. Takie psalmy nie są biografiami psalmisty ani nie zawierają alegorycznych opisów jego duchowych doświadczeń; są raczej formułami liturgicznymi do wspólnego użytku w społeczności starotestamentalnej. Ważna dla psalmisty nie jest analiza jego osobistych cierpień, ale jego doświadczenie pociechy z kapłańskiej wyroczni lub szukania schronienia w Jahwe (por. Ps 17,2.8).

Pytanie o cel cierpienia pojawia się dopiero z biegiem czasu. Stąd fragmenty z Księgi Przysłów: „Kto napomnienie lubi, kocha mądrość, kto nagan nie znosi, jest głupi” (12,1) oraz „Syn mądry miłuje karcenie, naśmiewca nie słuca nagany” (13,1) odnoszą się do jego wartości wychowawczej: cierpienie kształtuje charakter⁸.

Dominującą perspektywą cierpienia w Starym Testamencie jest myśl, że ludzkie cierpienie jest spowodowane grzechem. Jest ono interpretowane i rozumiane w kategoriach sprawiedliwości karnej, czyli retrybucji. Biorąc to pod uwagę, każde działanie ma jakieś konsekwencje. Dobre czyny lub dobre zachowania prowadzą do nagrody, czego świadectwem jest dobrobyt, pokój i dobre życie, a złe uczynki lub złe zachowania prowadzą do kary, czego świadectwem jest z kolei cierpienie we wszystkich jego wymiarach. Taka idea sprawiedliwej odpłaty jest wbudowana albo w naturalny porządek moralny (por. Prz 10-11) albo jest postrzegana w kategoriach bezpośredniej interwencji Boga, co zostało podkreślone w Księdze Powtórzonego Prawa (por. 30,15-20), w Księdze Sędziów (por. 2,6-23), w znacznej części literatury prorockiej, w Księdze Hioba i w Księdze

⁸ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 721.

Mądrości. Bóg jest sprawiedliwy i ma moc oraz wolę, by sprawiedliwość wymierzyć (por. Rdz 18,17-25; Ez 18,1-32; 33,10-20; Mdr 12,12-18)⁹.

Sprawiedliwa odpłata za przestępstwo ma wymiar wspólnotowy, zbiorowy, a także osobisty, indywidualny. Można powiedzieć, że przed prorokiem Ezechielem kładziono nacisk na długofalowe konsekwencje dokonywanych przez człowieka czynów. Rozumiano, że dotyczą one zarówno człowieka, który ich dokonał, jak i jego rodzinę oraz całą społeczność (por. Wj 20,5; 34,6-7; Lb 16,16-35). Prawość Noego uratowała jego rodzinę (por. Rdz 6,5 – 9,29). Wybranie Abrahama przez Boga i zawarcie z nim przymierza zostało rozszerzone na wszystkich jego potomków (por. Rdz 12,1-3; 15,1-21; 17,1-14). To wspólnotowe, zbiorowe rozumienie sprawiedliwej odpłaty było podstawą wstawiennictwa Abrahama w imieniu Sodomy i Gomory (por. Rdz 18,16-33). W tym rozumieniu nie oszczędzano jednak niewinnych. Klęska wojny, głód, zaraza, krążące dzikie zwierzęta i choroby – rozumiane jako kara – nie rozróżniają między winnymi a niewinnymi (por. Pwt 28,15-69; Kpł 26).

Wraz z Ezechielem i doświadczeniem niewoli babilońskiej większy nacisk kładzie się na osobisty wymiar sprawiedliwej odpłaty. Tylko winni ponoszą konsekwencje swoich czynów (por. Ez 3,17-21; 14,12-23; 18,1-32; 33,1-20). Bóg jest sprawiedliwy i sprawiedliwie traktuje jednostki, to znaczy stosownie do ich zachowania. Dlatego w nauczaniu proroka Ezechiela cierpienie rozumiane jest jako konsekwencja jedynie kary za grzechy. Nawet modlitwa sprawiedliwego nie może wybawić winnych (por. Ez 14,14,20), jak miało to miejsce w przypadku Abrahama, Sodomy i Gomory (por. Rdz 18,16-33)¹⁰.

Akcentowanie osobistego, indywidualnego aspektu sprawiedliwej odpłaty spowodowało uwydatnienie i wyeksponowanie z jednej strony problemu cierpienia niewinnych lub problemu cierpienia

⁹ Por. A. B. Geyser-Fouché, T. M. Munengwa, *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologiese Studies / Theological Studies” 4(75) (2019), s. 3.

¹⁰ Por. tamże, s. 3.

niezasłużonego oraz z drugiej strony problemu dobrobytu i pomyślności niegodziwych (por. Jr 12,1-5; Hi 5; Ps 37; Ps 73). Wcześniej nauka o sprawiedliwej odpłacie była rozumiana w znaczeniu zbiorowym, społecznym. Konsekwencje grzechu, to znaczy cierpienie we wszystkich jego przejawach, dotyczyły zarówno winnych, jak i niewinnych członków społeczności. Z wyjątkiem Pwt 7,10 i 24,16 nie było dotąd spójnej i systemowej dyskusji na temat związku między zachowaniem jednostki a jej losem lub majątkiem. Związek ten, że winni bezpośrednio ponoszą konsekwencje swoich grzechów, który jest wyraźnie ukazany u Ezechiela (por. Ez 14,12-23; 18,1-32), a powtórzony także w Jr 31,29-30, ujawnił ograniczenie nie tylko propozycji Ezechiela, ale także nauki o sprawiedliwej odpłacie, na którym propozycja Ezechiela się opierała¹¹.

Kolejnym aspektem cierpienia jest cierpienie niewinnych, jakie wybrane osoby ponoszą dla przykładu i pouczenia. Mowa tu m.in. o Mojżeszu (Lb 11,11), Eliaszu (1 Krl 19), Ozeasz (Oz 1-3) czy Jeremiaszu (Jr 15,10; 18,18; 20,14nn.), a więc mężczyznach, których sam urząd naraża ich na cierpienie. Ludzie odrzucali przesłanie proroków, a w ten sposób odrzucali Boga, od którego to przesłanie pochodziło. Stąd los, jaki spotkał proroków, wyraźnie świadczył o wrogości Izraela wobec Jahwe. Odrzucając jego proroków, Izraelici odrzucali samego Boga. Cierpienie wybranych osób jest zatem przykładem i pouczeniem o cierpieniu samego Jahwe wywołanym przez grzech jego ludu¹².

Zagadnienia sprawiedliwej odpłaty i cierpienia niewinnych są aktualne w literaturze i tradycji mądrościowej. Mowa tu przede wszystkim o Księdze Przysłów, Hioba, Koheleta, Księdze Mądrości oraz Mądrości Syracha. W tej literaturze nauczanie o sprawiedliwej odpłacie jest równocześnie podtrzymywane (por. Prz 13,6; 26,27; Syr 16,1-21 i Mdr 3,1-12), a także krytykowane w świetle doświadcze-

¹¹ Por. tamże, s. 4.

¹² Por. L. Stachowiak, K. Romaniuk, *Cierpienie*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, H. Witczyk (red.), Lublin, Kielce 2017, s. 151.

nia i wiary (por. Hi), poddane w wątpliwość, a nawet w pewnym sensie porzucone w świetle wręcz przeciwnego doświadczenia oraz w świetle nieuniknionego i niedyskryminującego charakteru śmierci (por. Koh 8,14; 9,2-3)¹³.

Literatura i tradycja mądrościowa obejmują przekonanie, że nikt przed Bogiem nie jest sprawiedliwy, że cierpienie ma wymiar kary (Księga Przysłów i Hioba), że ostateczna sprawiedliwość jest wymierzana po śmierci (Mądrość Syracha) lub w życiu pozagrobowym (Księga Mądrości) oraz że cierpienie jest po prostu przedstawiane jako tajemnica (Księga Hioba i Koheleta)¹⁴.

Z kart Księgi Hioba wyłania się radykalizm i bezkompromisowość w podejściu do cierpienia. Jej główny bohater na swoim własnym przykładzie nie może znaleźć żadnego związku przyczynowego między winą a cierpieniem (por. Hi 6,24). Dochodzi do przekonania i zaczyna rozumieć bardzo wyraźnie jedną rzecz, że zwykły człowiek nie może wejść w spór z Bogiem Wszechmocnym (por. Hi 9,32nn.). Dlatego księga kończy się hymnem, w którym Bóg ogłasza swoją własną wszechmoc i wszechwiedzę. Jego niezbadana mądrość zmusza ludzi do milczenia nawet w obliczu niewytłumaczalnego cierpienia (por. Hi 38,1 – 42,6). Któż bowiem może twierdzić, że rozumie tajemnice ludzkiego życia lub ośmieli się udzielać Bogu rady czy napomnienia? Dlatego Księga Hioba zachęca, aby nie okazywać ślepego posłuszeństwa teologicznemu schematowi łączącemu grzech z cierpieniem, ale raczej zaufać i podporządkować się samemu Bogu¹⁵.

¹³ Por. A. B. Geyser-Fouché, T. M. Munengwa, *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologies Studies / Theological Studies” 4(75) (2019), s. 4.

¹⁴ Por. tamże, s. 4.

¹⁵ Por. M.-L. Ramlot, J. Guillet, *Cierpienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), Poznań 1994, s. 153-154; L. Stachowiak, K. Romaniuk, *Cierpienie*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, H. Witczyk (red.), Lublin, Kielce 2017, s. 151.

W Księdze Mądrości ponownie pojawia się aspekt wychowawczy cierpienia (por. Mdr 12,22). Wrogowie Izraela cierpią z powodu kary i upomnienia (por. Mdr 12,20.25-27). Kiedy jednak cierpią dzieci Boga, to Bóg ostrożnie prowadzi je do nawrócenia (por. Mdr 12,19.21). Ostatecznie wychowawczy aspekt cierpienia jest mniej eksponowany niż aspekt teleologiczny i zbawczy. Według Drugiej Księgi Machabejskiej nawet bogobojny człowiek doznaje cierpienia jako karę za swój grzech (por. 2 Mch 7,18.32), chociaż z cierpienia przyjmowanego jako męczeństwo rodzi się radość ze względu na bojaźń Pańską (por. 2 Mch 6,30). W judaizmie rabinicznym, zwłaszcza po zniszczeniu Jerozolimy i wynikającym z tego zaprzestaniu składania ofiar, wszelkim cierpieniom za grzech przypisywano moc zadośćuczynienia. Miało to skłonić grzesznika do nawrócenia, więc za cierpienie mógł tylko dziękować Bogu. Głoszono też wtedy naukę o cierpieniu zastępczym i cierpieniu chwalebnym. Ziemskie cierpienia, zdaniem rabinów, mogą złagodzić karę w przyszłym świecie (por. 1 P 4,1). W ten sposób człowiek prawy mógł rzeczywiście zobaczyć, jak Boża miłość działa przez jego cierpienia, podczas gdy dopuszczający się nieprawości, nie mając cierpień do zniesienia, byli w ten sposób pozbawieni możliwości zadośćuczynienia¹⁶.

Druga część Księgi Izajasza, to jest w rozdziały 40-55, jest świadectwem innego sposobu interpretacji i rozumienia kwestii cierpienia. To, o czym czytamy w Iz 40-55, nie jest odrzuceniem nauki o odpłacie, ale zaproszeniem do wyjścia poza nią. Chociaż cierpienie wywołane wygnaniem do Babilonii postrzegane jest jako skutek grzechu Izraela (por. Iz 40,1-2; 43,22-28; 50,1), jest również wyraźnie interpretowane jako część dzieła Bożego na świecie, część Jego planu zamierzonego od dawna (por. Iz 43,9-10). Co więcej, cierpienie sług Bożych, czy to Izraela jako całości, czy też niektórych członków społeczności, może być interpretowane i rozumiane nie tylko w ka-

¹⁶ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 721.

tegoriach odpłaty lub jako część planu Boga na świecie, ale także jako korzyść dla narodu wybranego i całego świata (por. Iz 49,4-6)¹⁷.

Cierpienie niewinnego lub niezasłużone cierpienie z nauki o sprawiedliwej odpłacie w Iz 52,13 – 53,12 jest interpretowane i rozumiane jako cierpienie w zastępstwie innych i zostało nazwane cierpieniem zastępczym. Osoba niewinna cierpi, i choć jej cierpienie ma na celu spełnienie wymogów sprawiedliwej odpłaty, to w tym przypadku jest ono podejmowane w imieniu innych. Jej cierpienie łączy ponadto w sobie wymiar indywidualny i zbiorowy z kwestią sprawiedliwej odpłaty. Jest to zatem cierpienie indywidualne (zależy to oczywiście od zrozumienia tożsamości sługi Pańskiego: czy jest to jedna osoba czy cały naród), a jego przyczyna i skutki są rozumiane zbiorowo (por. Iz 53,4-7; a także Rdz 18,16-33; Jr 5,1)¹⁸.

Idea cierpienia zastępczego osiąga punkt kulminacyjny w pieśni Izajasza o „Cierpiącym Słudze Pańskim”. Jego cierpienie jest postrzegane jako kara za grzechy innych (por. Iz 53,4-6)¹⁹. Sługa Jahwe doświadczony był najokrutniejszymi cierpieniami, które mogły być uważane za powód największego zgorszenia. Na niego bowiem zwały się one całym swym ciężarem i zniszczyły go do tego stopnia, że zamiast współczucia budził już tylko odrazę i pogardę (por. Iz 52,1n.; 53,3). One nie były dla niego czymś przygodnym lub krótkotrwałym, ale stanowiły jego codzienność i niejako styl życia. Stały się swego rodzaju znakiem charakterystycznym, przez który można go było nazwać „mężem boleści” (Iz 53,3)²⁰. W powszechnym rozumieniu człowiek doświadczony tak surowym cierpieniem, musiał się dopuścić bardzo wielkiego przestępstwa i dlatego cier-

¹⁷ Por. A. B. Geyser-Fouché, T. M. Munengwa, *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologiese Studies / Theological Studies” 4(75) (2019), s. 4.

¹⁸ Por. tamże, s. 4.

¹⁹ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 721.

²⁰ Por. J. Lemański, *Cierpienia „sługi Boga” typem zbawczej Pasji Chrystusa* (Iz 42,1-7), „Verbum Vitae” 1 (2002), s. 84-86.

pi w bardzo dotkliwy sposób, by jego kara mogła odstraszać innych od podejmowania podobnych czynów (por. Iz 53,4). Przestępstwo faktycznie miało miejsce i było to przestępstwo niezwyklej wagi, lecz nie dopuścił się go sługa Jahwe. Sprawcą był cały naród (por. Iz 53,6). Sługa natomiast był niewinny i to właśnie tutaj leży przyczyna zgorszenia²¹.

W tym tkwi także istota i tajemnica cierpienia zastępczego: „Wola Pańska spełni się przez niego” (Iz 53,10). Sam będąc niewinnym, wstawia się za grzesznikami (por. Iz 53,12) i swoje własne życie składa Bogu w ofierze za grzechy innych ludzi (por. Iz 53,10). Pozwala zaliczyć siebie do grzeszników, żeby wziąć ich winy na siebie (por. Iz 53,12). W taki sposób to, co było źródłem zgorszenia i hańby, stało się zasługą czy wręcz cudem, objawieniem mocy Bożej (por. Iz 53,1). Wszystkie grzechy świata i wszystkie cierpienia spadły na niego, a ponieważ on je na siebie wziął z uległością, dlatego wszystkim wysłużył pokój i uzdrowienie (por. Iz 53,5)²².

Cierpienie w Nowym Testamencie

W Nowym Testamencie znaleźć można równie bogatą terminologię opisującą rzeczywistość cierpienia co w Starym Testamencie. W języku greckim jest bowiem wiele odpowiedników hebrajskiej terminologii cierpienia. Dla przykładu, w przekładzie greckim hebrajskie *ra* zastępuje *kakos* (zły, szkodliwy, zgubny, nieszczęsny, bezwartościowy) oraz *poneros* (zły, w sensie niebezpieczny, szkodliwy, a więc i czyn płynący ze złej woli); hebrajskie *car* zastępuje *thlipsis* (ucisk, nieszczęście), *ananke* (przymus, nieunikniona konieczność), *tapeinosis* (upokorzenie, uniżenie), *kopos* (trud) i *stenochoria* (sytuacja rozpaczliwa, bez wyjścia). Te pojęcia opisują kategorię zła moralnego, jakiego doświadcza ktoś z powodu innych

²¹ Por. M.-L. Ramlot, J. Guillet, *Cierpienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), Poznań 1994, s. 154-155.

²² Por. tamże, s. 155.

albo też wtedy, kiedy sam jest jego sprawcą. Przeważa w nich idea cierpienia duchowego, będącego zależnym od ludzkich wyborów²³.

Najrozleglejszy obszar stanów cierpienia, znoszenia, tolerowania, doświadczania i doznawania przykrości opisuje grecki czasownik *pascho*²⁴, który nie ma swojego odpowiednika w języku hebrajskim. Jego etymologiczne pochodzenie nie jest jasne, ale od niego pochodzi szereg bliskoznacznych terminów, takich jak: *kakopatheo* (doznawać cierpień, cierpliwie znosić trudy, niewygody), *synekopatheo* (wspólnie doznawać zła, współcierpieć), *sympatheo* (współcierpieć z kimś, odczuwać współczucie, współczuć komuś), *sympascho* (współcierpieć), *pathema* (doznanie, cierpienie, przykrość, niepowodzenie), *pathetos* (poddany lub podległy cierpieniu, skazany na mękę), *pathos* (cierpienie, namiętność)²⁵.

Warto zatem teraz prześledzić zagadnienie cierpienia w oparciu o użycie czasownika *pascho* i wyrazów jemu pokrewnych. W Nowym Testamencie czasownik *pascho* pojawia się 42 razy. Nie występuje w cytatach ze Starego Testamentu ani w Ewangelii według św. Jana, ani w listach Janowych. W Księdze Apokalipsy pojawia się tylko w jednym miejscu (2,10), a wśród listów katolickich występuje tylko w Pierwszym Liście św. Piotra. W listach św. Pawła używany jest rzadko (tylko 9 razy, w tym czasownik pochodny: *sympascho*), za to jest bardzo powszechny w Ewangeliach synoptycznych, Dziejach Apostolskich i Liście do Hebrajczyków²⁶. Rzeczownik *pathema* znajduje się tylko w listach Pawłowych (Rz 8,18; 2 Kor 1,5nn; Flp 3,10; Kol 1,24;

²³ Por. S. Jankowski, *Zbawczy charakter cierpienia w świetle tekstów biblijnych*, „Ateneum Kapłańskie” 2-3 (555-556)(93) (2001), s. 208.

²⁴ Por. Z. Abramowiczówna, *πάσχω*, w: *Słownik grecko-polski. Tom III: Α-Π*, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1962, s. 453-454; R. Popowski, *πάσχω*, w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, R. Popowski (red.), Warszawa 2006, s. 474.

²⁵ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 719.

²⁶ Por. R. Popowski, *πάσχω*, w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, R. Popowski (red.), Warszawa 2006, s. 474.

2 Tm 3,11, w 2 fragmentach na oznaczenie namiętności: Rz 7,5; Ga 5,24) oraz w 1 P 1,11; 4,13; 5,1.9; Hbr 2,9n; 10,32. Czasowniki *synkakopatheo* (2 Tm 1,8; 2,3) i *kakopatheo* (2 Tm 2,9; 4,5) występują w kontekście cierpienia spowodowanego naśladowaniem Chrystusa. Ponadto, w znaczeniu bardziej ogólnym czasownik *kakopatheo* jest użyty w Jk 5,13. Przymiotnik *pathetos* występuje tylko raz (Dz 26,23, gdzie przedmiotem cierpienia był Chrystus), natomiast czasownik *sympatheo* jest użyty dwa razy, aby wyrazić myśl, że zarówno Chrystus wywyższony (Hbr 4,15) jak i jego naśladowcy (Hbr 10,34) zdolni są do współcierpienia. Rzecznik *pathos* występuje tylko w Rz 1,26; Kol 3,5 oraz 1 Tes 4,5²⁷.

W świetle faktu, że Ewangelie synoptyczne są w pewnym sensie opowieściami o pasji Chrystusa rozciągniętymi w czasie zarówno wstecz, jak i naprzód, czyli że ich głównym tematem jest pasja, należy stwierdzić, że w stosunkowo niewielkim stopniu wykorzystują one terminy *pascho* i *pathema*. W Ewangelii Janowej całe życie wcielonego Słowa jest przedstawione jako Jego pasja (J 1,5.11nn.), ale pasja, w której Syn Boży jest uwielbiony. Czwarty Ewangelista do podkreślenia tego tematu wcale nie używa wspomnianych terminów. Wobec tego, znaczenia idei cierpienia, pasji i męki w Nowym Testamencie nie da się wyprowadzić jedynie na podstawie statystyki specyficznej terminologii²⁸.

Jest tylko kilka miejsc, w których czasownik *pascho* i jego pochodne są używane w sensie ogólnym. Są to takie miejsca, jak: Gal 3,4; Łk 13,2; Dz 28,5, w których równie dobrze *pascho* można by przetłumaczyć jako „doświadczenie”, oraz dwa fragmenty: o żonie Piłata, która była przerażona snem (por. Mt 27,19), i o kobiecie cierpiącej na krwotok, która dużo wycierpiała z rąk wielu lekarzy (por. Mk 5,26). Zasadniczo jednak cierpienia Chrystusa i jego uczniów opisywane są grupą różnych słów i terminów²⁹.

²⁷ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 722.

²⁸ Por. tamże, s. 722-723.

²⁹ Por. tamże, s. 723.

Cierpienie i męka Jezusa Chrystusa

W odniesieniu do męki Jezusa czasownik *pascho* ma dwojakie zastosowanie. Po pierwsze, może odnosić się wyłącznie do Jego śmierci, zwłaszcza we fragmentach, w których choć nie jest wyraźnie wymieniona sama śmierć, to Jego cierpienie jest ukazywane w zestawieniu z takimi tematami, jak zmartwychwstanie (por. Dz 3,15.18; 17,3), wejście do chwały (por. Łk 24,26) czy ukazanie się żywym (por. Dz 1,3). W takich fragmentach cierpienie Jezusa jest opisane wyrażeniem *pathema tou thanatou* („cierpienie śmierci”, por. Hbr 2,9), co oznacza po prostu śmierć (por. Hbr 13,12)³⁰.

Po drugie, w pierwszych zapowiedziach cierpienia i śmierci Chrystusa (por. Mk 8,31; Mt 16,21; Łk 9,22 oraz Mk 9,12; Mt 17,12; Łk 17,25) wyrażenie *polla pathein* („wiele cierpieć”), może odnosić się tylko do tych cierpień doznanych przed procesem przed Sanhedrynem i bezpośrednio przed śmiercią. W zapowiedzi paruzji, czyli chwalebnego przyjścia Syna Człowieczego na końcu czasów, u Łukasza (Łk 17,25) wyrażenie *polla pathein* łączy się z *apodokimasthemai* („być odrzuconym”), tworząc jedną myśl, że los Jezusa jest jednocześnie wynikiem woli Boga („musi wiele cierpieć”) i działaniem ludzkim („być odrzuconym”)³¹.

Nowy Testament zdecydowanie podkreśla, że męka Chrystusa nie jest dziełem przypadku, ale jest wynikiem Boskiej konieczności. Wskazuje na to często używany czasownik *dei* (trzeba, potrzeba, należy; por. Mt 16,21; Łk 13,33; 17,25; 24,26; Dz 17,3) oraz odniesienia do starotestamentalnych zapowiedzi męki Chrystusa (por. Mk 9,12; Łk 24,26; Dz 3,18; 1 P 1,11)³². Wskazuje na to również autor Listu do Hebrajczyków, kiedy mówi, że podobnie jak starotestamentalna

³⁰ Por. tamże, s. 723.

³¹ Por. tamże, s. 723.

³² Por. M.-L. Ramlot, J. Guillet, *Cierpienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), Poznań 1994, s. 156.

ofiara za grzech (por. Kpł 16,27), tak i Jezus cierpiał poza murami Jerozolimy (por. Hbr 13,11-13)³³.

Męka Chrystusa nabiera zatem zbawczego charakteru. Dzieje się tak dlatego, że ma ona charakter cierpienia zastępczego: jest ofiarą zadośćuczynienia za nasze grzechy (por. Hbr 13,12; 1 P 2,21nn.). Przez „cierpienie śmierci” Chrystus staje się „sprawcą zbawienia” wierzących (Hbr 2,9-10)³⁴.

Z tego wynika wyjątkowość cierpienia Chrystusa, o czym świadczy fakt, że w Ewangeliach synoptycznych czasownik *pascho* używany jest tylko w tych słowach Chrystusa, które odnoszą się do Jego męki. W Liście do Hebrajczyków również pojawia się on tylko w związku z Chrystusem (z wyjątkiem Hbr 10,32) i podkreśla wyjątkowość, całkowitą wystarczalność i kompletność Jego ofiary zadośćuczynienia: „To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie” (Hbr 7,27; por. Hbr 9,12; Rz 6,10; 1 P 3,18)³⁵.

Zastępcze cierpienie Chrystusa oznacza jednak dla Jego naśladowców nie wybawienie od ziemskich cierpień, ale wybawienie dla ziemskich cierpień. On cierpiał i był kuszony tak jak my (por. Hbr 2,18), ale bez własnego grzechu – istotnie bowiem uczestniczył we wszystkich doświadczeniach swojego ludu, jako arcykapłan był w stanie „współczuć naszym słabościom” (Hbr 4,15). Jego cierpienie było próbą, do której został wezwany i przez którą nauczył się posłuszeństwa (por. Hbr 5,8). Został wypróbowany przez cierpienie i w tym stał się dla swoich uczniów wzorem i przykładem. Jego cierpienie domaga się, aby wszyscy jego uczniowie podążali podobną drogą (por. 1 P 2,21; Hbr 13,12nn.)³⁶.

³³ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 723.

³⁴ Por. tamże, s. 723.

³⁵ Por. tamże, s. 723.

³⁶ Por. M.-L. Ramlot, J. Guillet, *Cierpienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), Poznań 1994, s. 156.

W Dziejach Apostolskich (26,23) Chrystus jest opisany jako *pathetos*, czyli „poddany cierpieniu”. Ponieważ Jego cierpienie i zmartwychwstanie są zazwyczaj wymieniane razem, łączy się to z myślą w Łk 24,26: „Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” oraz w Dz 17,3: „Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać. Jezus, którego wam głoszę, jest tym Mesjaszem”. Wyjaśnia to problem doketyzmu, który pojawił się w II w. chrześcijaństwa, a który podkreślał, że Chrystus będąc Bogiem nie mógł cierpieć, gdyż bóstwo łączy się z „niecierpiętelnością”, czyli niezdolnością do cierpienia. Święty Ignacy Antiocheński opierając swoje nauczanie na ten temat na idei pokuty, wskazał jednak, że nierzeczywiste cierpienie oznaczałoby nierzeczywiste odkupienie. Z pewnością Chrystus jest *apathes*, czyli „niezdolny do cierpienia”, w swoim istnieniu odwiecznym, ale ze względów soteriologicznych konieczne było zachowanie jego pełnego człowieczeństwa i w konsekwencji też jego zdolności do cierpienia (por. 1 P 4,1)³⁷. Syn Boży nadał zbawczy sens męce, słabości i cierpieniu przez tajemnicę Wcielenia. Ona jest ostateczną odpowiedzią Boga na problem cierpienia³⁸.

Cierpienia chrześcijan

Idea cierpienia jest nierozzerwalnie związana z nowotestamentalną koncepcją wspólnoty (*koinonia*). Ten, kto przyjmuje tę samą postawę ducha, co Chrystus, będzie musiał cierpieć w ciele (por. 1 P 4,1; 2 Kor 11,23nn). Cierpieć „jak chrześcijanin” (1 P 4,16) oznacza uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa (por. 1 P 4,13; Flp 3,10), cierpieć razem z Nim (por. Rz 8,17). Na tym właśnie polega mistyczna jedność między Chrystusem a Jego Ciałem, Kościołem, że ich cierpienia można zidentyfikować jako jedno i to samo (por. 2 Kor 1,5). Różne Kościoły lokalne, jak i każda pojedyncza wspólnota, są na tej sa-

³⁷ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 724.

³⁸ Więcej na ten temat w: J. Szwarczyński, *Wcielenie zaprzeczeniem Bożego cierpienia?*, „Teologia w Polsce” 1(5) (2011), s. 95–105.

mej zasadzie zjednoczone między sobą więzami wspólnego cierpienia (por. 1 Tes 2,14; 1 P 5,9). Jeśli członkowie wspólnoty Kościoła mają okazywać sobie nawzajem nie tylko zrozumienie i wsparcie, ale także aktywne i praktyczne współczucie, to do tego wymagana jest prawdziwa jedność w wierze (por. 1 Kor 12,26; Hbr 10,34). Kolejnym ważnym przykładem wspólnoty w cierpieniu jest istnienie więzi z jednej strony między apostołem a lokalnym Kościołem (por. 2 Kor 1,6nn.) lub też z drugiej strony między apostołem a pojedynczym uczniem (por. 2 Tm 1,8; 2,3). Wielkim przykładem takiej więzi jest Jezus Chrystus (por. 1 P 2,21), nie tylko dla samego apostoła jako „świadka cierpień Chrystusa” (1 P 5,1), ale także dla tych, którzy podążają za apostołem (por. 2 Tm 3,10nn.) lub którzy są wezwani do naśladowania go (por. 1 Kor 11,1). Podobnie jak prorocy byli dobrymi przykładami tego, jak znosić niesprawiedliwe cierpienie (por. Jk 5,10 – co kontrastuje ze złym przykładem Izraelitów na pustyni, którzy pożądali złych rzeczy, por. 1 Kor 10,6; Lb 11,4), tak apostołowie dają dobry przykład. Ich cierpienia są częścią ich posługi i są niejako znakiem rozpoznawczym prawdziwych sług Kościoła (por. 2 Kor 11,23nn.)³⁹. W tym kontekście cierpienia apostoła Pawła za Kościół nie mają charakteru zbawczego, lecz misyjny (por. Kol 1,24n.)⁴⁰.

Nie każde jednak cierpienie jest wspólnotą z cierpieniami Chrystusa. Aby cierpienie tworzyło taką więź, apostołowie i Kościół muszą cierpieć ze względu na swój urząd lub ze względu na ich chrześcijańskie powołanie. Muszą cierpieć jako chrześcijanie (por. 1 P 4,16), niesłusznie (por. 1 P 2,19n.), nie będąc uważani za złoczyńców czy morderców (por. 1 P 4,15; Łk 23,32nn.), tj. sprawiedliwie (por. Łk 23,41), ale jedynie jak złoczyńcy (por. 1 P 2,12) i jako tacy muszą znosić cierpienia (por. 2 Tm 2,9). W tym sensie prawdziwe cierpienie nazywane jest cierpieniem „zgodnie z wolą Bożą” (1 P 4,19), cierpieniem „dla imienia”

³⁹ Por. J. MacArthur, *The power of suffering. Strengthening your faith in the refiner's fire*, Wheaton, Ill. 1995, 52 i 145.

⁴⁰ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 724.

Jezusa Chrystusa (Dz 9,16; por. Flp 1,29), „dla Ewangelii” (2 Tm 1,8), „ze względu na sumienie [uległ] Bogu” (1 P 2,19), „dla sprawiedliwości” (1 P 3,14) i „dla królestwa Bożego” (2 Tes 1,5)⁴¹.

Tak jak cierpienie Chrystusa nie jest celem samym w sobie, ale środkiem do większego celu, mianowicie doskonałości (por. Hbr 2,10), tak też jest w przypadku Jego uczniów (por. 1 P 5,9). Zasadniczym celem, dla którego cierpi chrześcijanin, jest królestwo Boże. W porównaniu z nadzieją na „wieczną chwałę”, obecny okres cierpień chrześcijanina skraca się do „krótkiej chwili” (1 P 5,10). W Liście do Rzymian (8,18) św. Paweł podkreśla, że cierpienia obecnego czasu są nieporównywalne z przyszłą chwałą i z tego względu cierpienie może być nawet uważane za cenny dar (por. Flp 1,29) od „Boga wszelkiej łaski, Tego, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie” (1 P 5,10). Ewangelia Janowa patrzy na całe ziemskie życie Chrystusa z tego samego punktu widzenia, czyli Jego uwielbienia, i dlatego w ogóle nie używa słowa *pascho*. W ten sam sposób św. Paweł w Liście do Filipian mówi, że celem jego nowego życia jest „poznanie Chrystusa: zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach” (3,10)⁴². Wielokrotnie w Nowym Testamencie cierpienie i chwała (por. Rz 8,17; 1 P 5,1.10), jak również cierpienie i cierpliwość (por. 2 Tes 1,4n.; Hbr 10,32), są wymienione jakby jednym tchem. W taki sposób św. Paweł pojmuje swoją więź z Koryntianami jako wspólnotę w cierpieniu i pociechach (por. 2 Kor 1,7). Według niego cierpienie jest tymczasowe, ponieważ dąży do eschatologicznej chwały. Rozszerza je również na całe stworzenie: nie tylko człowiek, ale całe stworzenie kroczy ścieżką cierpienia, która prowadzi do chwalebego celu (por. Rz 8,18nn.). Chrześcijanin nie oczekuje więc końca cierpienia, ale jego celu⁴³.

⁴¹ Por. tamże, s. 724-725.

⁴² Por. L. G. Bloomquist, *Subverted by Joy: Suffering and Joy in Paul's Letter to the Philippians*, „Interpretation” 3(61) (2007), s. 281-282.

⁴³ Por. B. Gärtner, *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975-1978, s. 725.

Objawienie Boże zawarte w Piśmie Świętym, zwłaszcza w tekstach Nowego Testamentu, opisujących cierpienie i mękę Jezusa Chrystusa, rzuca budzące głęboką nadzieję i pokój światło na rzeczywistość ludzkiego cierpienia. Dzięki temu każdy człowiek ma szansę włączyć się w Boży plan zbawienia, w który zostało również wpisane cierpienie. Nie naruszając należnej człowiekowi godności, zaprosił go Bóg do wspólnoty z cierpieniem Chrystusa i do wspólnoty cierpienia chrześcijan ze sobą wzajemnie. Cierpienia nie da się bowiem oderwać od środowiska teologicznego, podobnie jak nie da się go oddzielić od istoty człowieczeństwa. Cierpienie otrzymuje zbawczy sens właśnie wtedy, kiedy jest przyjmowane w pełnej akceptacji całej ludzkiej kondycji i w zjednoczeniu z cierpieniem i męką Pana Jezusa.

Literatura:

- Abramowiczówna Z., *Słownik grecko-polski. Tom III: A-II*, Warszawa 1962.
- Abramowiczówna Z., πάσχω, w: *Słownik grecko-polski. Tom III: A-II*, Z. Abramowiczówna (red.), Warszawa 1962, s. 453–454.
- Bloomquist L. G., *Subverted by Joy: Suffering and Joy in Paul's Letter to the Philippians*, „Interpretation” 3(61) (2007), s. 270–282.
- Brown C., *The New international dictionary of New Testament theology*, Grand Rapids, Mich. 1975–1978.
- Gärtner B., *Suffer*, w: *The New international dictionary of New Testament theology*, C. Brown (red.), Grand Rapids, Mich. 1975–1978, s. 719–726.
- Geysler-Fouché A. B., Munengwa T. M., *The concept of vicarious suffering in the Old Testament*, „HTS Theologies Studies / Theological Studies” 4(75) (2019).
- Jankowski S., *Zbawczy charakter cierpienia w świetle tekstów biblijnych*, „Ateneum Kapańskie” 2-3 (555–556)(93) (2001), s. 206–226.
- Lemański J., *Cierpienia „sługi Boga” typem zbawczej Pasji Chrystusa (Iz 42,1–7)*, „Verbum Vitae” 1 (2002), s. 75–101.
- Léon-Dufour X., *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994.
- MacArthur J., *The power of suffering. Strengthening your faith in the refiner's fire*, Wheaton, III. 1995.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2006.
- Popowski R., πάσχω, w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, R. Popowski (red.), Warszawa 2006 (Prymasowska Seria Biblijna).
- Ramlot M.-L., Guillet J., *Cierpienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. Léon-Dufour (red.), Poznań 1994, s. 152–157.
- Rosik M., *Cierpienie Maryi w Nowym Testamencie*, „Salvatoris Mater” 2(6) (2004), s. 11–22.
- Stachowiak L., Romaniuk K., *Cierpienie*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, H. Witczyk (red.), Lublin, Kielce 2017, s. 150–152.
- Szwarczyński J., *Wcielenie zaprzeczeniem Bożego cierpienia?*, „Teologia w Polsce” 1(5) (2011), s. 95–105.
- Witczyk H., *Nowy słownik teologii biblijnej*, Lublin, Kielce 2017.